Odpowiedź na ankietę.

1) Dane osobiste: Antoni Osten-Sacken, porucznik, ur. 7.V.1902, sędzia sądu okręgowego [illegible] 6901

REFERAT HISTORYCZNY
6901

2) Data i okoliczności aresztowania: Aresztowany [illegible]. Przebywając natomiast w obozie internowanych w Kalwarii na Litwie zostałem wraz z wszystkimi oficerami internowanymi wywieziony dnia 10 czerwca 1940 do Rosji i umieszczony w obozie w Kozielsku.

3) Opis obozu: Obóz stanowiły zabudowania dawniejszego klasztoru prawosławnego, położonego na skraju [illegible] w odległości około 10 klm. od miasteczka Kozielsk (około 280 klm. na południe od Moskwy). Zabudowania klasztorne otoczone były wysokim murem z basztami na rogach oraz później [illegible] od frontu i [illegible] od tyłu. Jeszcze w [illegible] naszego pobytu władze sowieckie nałożyły na [illegible] drutu kolczastego. Ponadto od strony zewnętrznej był mur otoczony zasiekami z drutu kolczastego a na wszystkich 4 rogach ustawione były wieżyczki strażnicze dla wartowników.

Wewnątrz ogrodzenia znajdowały się budynki poklasztorne, szereg domków [illegible] t.zw. dacze oraz 4 cerkwie, z których najokazalsza, w stylu bizantyjskim utrzymana, mieściła w sobie [illegible] obrazy, najmniejsza była magazynem żywnościowym, pozostałe dwie służyły początkowo do pomieszczenia internowanych, później zaś jedna z nich [illegible] przeznaczona została na [illegible] i [illegible], przystosowana [illegible] z [illegible] przez [illegible] których [illegible] gór internowanych.

W okresie letnim zaś [illegible] mieściły się w budynkach drewnianych, postawionych między drzewami [illegible]. W [illegible] znajdowały się ponadto [illegible], [illegible] w stanie [illegible] do [illegible] a [illegible] stanie 3 stoły bilardowe z przyborami do gry.

W czasie naszego przybycia obóz przedstawiał opłakany widok, [illegible] był on przed naszym [illegible] sowieckim [illegible] wyporządkowany. Na każdym kroku leżały [illegible], [illegible] wszystkich internowanych, [illegible], [illegible] z [illegible] [illegible] i [illegible]

dzinny kryjącą w największym stopniu środek porozumienia się po nocy. Zauważyć należy, że głównie, o ile tak się uczynić można, nie obozowa, która pod tym względem zupełnie nie różniła się od pozostałych przejść, w takim pozostawała secznika w wojskowych stale obawy, iż obowiązywał na nią bez mała silnej garnizonowy.

6901

Chcąc to przy Kolegom zwiększyć należy wpaśnie tego rumowiska, zapoznawszi obcem to pomiędzy i nadawszi im wyglądu miejsca przyzwoitego do przebywania w nim ludzi cywilizowanych.

Budynki harmonizowały w zupełności z pierwotnym wyglądem obozu. Ściany odrapane, wysłane brudem, pociemniałe z czasem wskutek, zwisające łuszczące płaty blat, pokrywające ongiś kopały cudzoziemne powstawiły obraz ruiny. Wnętrze budynków nie było wyf. Zwłaszcza to wynika z dokładnego porównania jednego z Kolegów, który rozmawiając z pomocnikiem rosyjskim wiewiórko-sowieckiej o możliwości wielotów wiewiórkiej na nim obok oświetlenia, iż jest to wydatnione, gdyż tolnik wiewiórki wjeżdżały obóz zgóry, będąc najściślej przekonany, iż obóz przez jego Kolegów był już bombardowany i potrzebny dalej.

Najbardziej dokuczliwą była jednak plaga pluskiew zagnieżdżonych w budynkach, od których dostawać się ~~[illegible]~~ Jedź w pierwszym czasie pobytu o spaniu rogóż nie było mowy, gdyż nader upstrzyć był wypadek, że któryś z nas w ciągu nocy uwinął ponad 100 pluskiew. Pomimo wszelkich możliwych zabiegów, jak opalanie belek i desek z pryc, obtarcie ich rusztkiem, obrzygiwanie ścian i pryc liczbom pluskiew nie było się można pozbyć a powstawały one nas stale i żywcem jak krwiożerczy bolszewicy wysysały.

Stłoczenie w celach i izbach było niesamowite. Starczy powiedzieć, że wszędzie od rozmiarów celi czy izby metrowe były trzypiętrowe pryce, wiecz z kilku wyjątkami, dla że miejsca do poruszania się było niemożliwe i nie jednokrotnie starszego miejsca zabrakło dla jednej osoby.

Pryce zbudowane były z nieciosanych belek i nietrzebowanych desek. Dały się one nam we znaki w czasie pierwszych ostrych tygodni naszego w obozie pobytu, gdy z powodu nie wydawania stosownych bytowych zmarzniętych spać na gołych deskach.-

6901

Jednakże w miarę dostosowania się do warunków szczęśliwy budynków do stanu niższego poprawiły się i warunki mieszkaniowe. Część Kolegów została do nowych budynków przeniesiona a wszędzie stale zaczęto dostawać wszędzie stałowskiej do „wycyślizowania" pryc, co wywarło się ułatwieniem i rozmieszczeniem zetknięcia od upatrzeń mieszkańców żadnych przeszkód.

Najstarszej zachowanymi i wykończonymi stałymi dostawcami były w obozie 3 budynki: pierwszy przeznaczony dla stałe b. H.V.D., z którym stykały się pomieszczenia a odgrodzony od reszty obozu płotem drutowym i dla internowanych dostępny jedynie na zezwolenie stałe sowieckiej; drugi mieszczący na parterze łaźnię, przyczynie umyślnego, a na piętrze kilka pokoików i jedną wielką salę, w której zamieszkiwało internowanych oficerów sztabowi i reszta budynek przeznaczony na szpital.

Opieka lekarska sprawowała pod nadzorem lekarzy sowieckich, wielkich obcumowych, o ile mieli wiedzę, z swoim fachem, lecz co to którzy pod względem techniczności a obcego przetrwania mieli nie mierzą, nasi lekarze rozbiorzy mając do dyspozycji z obozowej apteki najniższej stosowane medykamenty, dali porządny chirurgiczne i dermatologiczne a nawet ~~[illegible]~~ lampy kwarcowy. Nikt w szpitalu był zamordowany tak że pobytowania w nim miało stroje Mengele. Obowiązkowy metody były raz z tygodnia na Kolegów przeznaczonego łaźnią, czego stałe sowieckie wyprzystynnie pomstowały.

Mogęż stwierdzić umysł, iż sowieckie stałe obozowe dbały o higienę osób internowanych, ale dowiedli wiadomo orzeczenie, iż obyczaje się to ranej pod przymusem stałe wynikły ochrzcić z ocenstwnego powstania i przybierało wiecz formy komunizmu jak n.p. przy wizycie osobistej, gdy dawy bojaźń wiedzieć się wiecz z sposób brutalny brudnymi rękami przyczyniać z ostrzeżeń ny potrzebny mu strominy dobytek i obwiązkiem kiwanie, lecz co to nagrodzić z białym fartuchem ny pożenem, bo tak jest. Kurtyzano!.

1088

i. Lydzin po wybuchu wojny najwięcej zostawiło
strzeż internowanych oficerów z obozu w Nowiesinie
przeniesiono do obozu w Grazerau (na północ od Ko-
łogrzywy). Obóz ten stanowił odgrodzony drutami kol-
czastymi zespół żadnej potrzebnej między baracami
bieżnią, w którego jednym końcu znajdował się roz-
wiązał budynek przeznaczony z rozkazem kuchni i
gmach wartowni a ponadto 4 pruskie koszary z
kilkoma jeden przeznaczony był na szpital, pozostałe
na miejsca dla internowanych. Warunki mieszkal-
ne były identyczne, zresztą co do pokoi, jak w
poprzedniej fazie pobytu w Nozisław z tą różnicą,
że dla większej liczby uzupełniającego miejsca
z tego miejsca nie zostało pomieszczenie w istniej-
jących budynkach, zbudowane zostały drewniane koszary
Przez cały okres pobytu stale zmiany w
wyżywieniu obozu wodnej kawy, nadal kłopoty i skąpość
ze względu na zmniejszenie przez internowanych w gorszych dniach
kiepsko i niepełnowartościowych.

6901

Skład więźniów: W składzie obozu w Nozisław wchodziło przeszło
[illegible] internowanych z Litwy. Byli więźniowie w większości
internowani z obozu w Nałęczowie oraz z Litwy a z pierwszej
szeregowych byli w znacznej większości, starszy gren.,
N.O.P.-u i funkcjonariusze Pol. Państw. Szeregowi
pozostałych broni i służb wojskowych zostali w mi-
dzielo od Nozisław położonego obozu w Jankowszczy-
znie wraz z tym i Nałęczowy wśród pozostałych
Należeli internowanych był jednolity i z wyjątkiem
kilkunastu jednostek, przeciwi wodzi o pro-
pagandę bolszewizmu, zwarcie odporny.

Mimo usilnej propagandy bolszewickiej, prowadzonej za pomocą radia, filmu, gazet, kazań
i odczytów a również silnych nacisków ze strony
kilkoro Kolegów stosowanych w razie indywidualnych
przestępstwach, zostało się w całym obozie za-
chowane kilkanaście jednostek, które same wy-
kluczyły się z grona naszego przyjmując i głu-
szec otwarcie wśród nas hasła bolszewickie, za-
stosowany zatem wśród kolegów jednak zachował się
z zupełnością od strony internowanych a próby
propagowania idei przyszłości sobie bez

wśród uczniowskiej młodzieży się z jej strony ze stanowiska odpowiedzi poparcia i uznania wypadków tej groźnej otwartym wypowiedzeniem się dzieci i zmęczeniu wielkiemi przeszkodami.

Pozostawiono grupa była odsunięta przez część części sowieckiej a obok z Grecko z wielkiemi Kierunku i na wiadomości nowe przewodnictwo wyższe.

Życie w obozie: Życie w obozie przyjęło jednostajnie. Kiedy nowa zmiana dzieci przyszła przez wysłanie Kolegium a Kolegium Rosji, wiadomości przez rządy sowieckie a które zajmują sobie wypoczynek rozdzielały z nią to i w ten sposób większy przebyły dwa zamknięcia. Pośród internowanych, wyrobiło różnorodnymi spontanicznymi uczynkami, (kolczyki obrazki rzeźbiło posiadane noże, zegarki i bagiety) a dużo i kierunkiem wszystkim niego nadzieja przedmiotów jak pudełka na tytoń, wygarniarki, rozmaite z wszystkie rzeźbione obrazki i rzeźby, posiadające wizerunek Kościoła rzeźbi i sprzedaż artystyczną. Znaczący się z obiegu i wyjątkowo z strony obrazy od Boga i wszystkich Rosji bogatych, wiadomości się wszystkie od wyrobów fabrycznych.

Pisarzowie byli zrozumieni od przez pisarzy z wyjątkiem takich, które mieli na celu zaspokojenie potrzeb własnych jak otrzymanie kartofli, wymienić ryby itd. Dużo prób powiązania i opisania to przez spotkały się z odmową, na której realizacji z strony władz sowieckiej nie było. Natomiast wszyscy przeszedł tak w obozie jak i poza obozem. Wiele rozrywki dawały wystawy teatrów i orkiestry, koncerty fortepianowe i wszystkie rzeczy wyższych, wszystkie, wiersze bardzo dobre antybolszewickie, satyryczne i propagandowe zabarwione, głoszące reżim i wstrzej komunistyczny. Nie brakło jednak i filmów zagranicznych jak wynik na tle życia Stanów amerykańskich filmu „Wielki Ken".

Wielkie atrakcje stanowiły codzienne kąpiele nadzwyczaj z głośnikiem o poruszającym głosem zespołu sowieckiego komunistycznego rodzaju, zawsze przez wszystkich

z niesprzyjającymi okolicznościami i przez to z niekorzystnymi wystąpieniami.

6904

1069

Wspomnieć to jeszcze należy o opiekuńczej pracy wielkiego Narodu Polskiego Nowogródek, który w okresie trzeciego roku 1941 mimo ostrych zakazów nie zdołał się konspiracyjnie rozpowszechnić a nawet uniemożliwił przystąpienie do Komunistów.

Wyżywienie naogół było dobre i dostawiało z wyjątkiem Krótkiego okresu w Grecach. Opieka wyżywienia z dobrą interesowali się wyżywieniem rolnicy, nabierały wraz z bibułą i zapałkami, wyżło do pracy z opiekunami nadto wyżło kartofli. Obok chleba rozwoźnego otrzymywaliśmy również chleb pszenny.

Stosunek N.K.V.D. do Polaków: Na ten temat z różnych spostrzeżeń winnego podać nie mogę, gdyż ogółem przestrzegano by byłem jedynym denuncjatorem i to na temat wyżdżających osobistych. Przestrzegano obywateli z sposób poprawny.

Zwolniony zostałem z obozu w Grecach z końcem sierpnia 1941 wraz z pozostałymi internowanymi i transportem Wojskowym przewiezieni do Tatiszczewa.

Kazimierz Józef Sadzewicz
Kom. Uzup. Nr 3.

Mp. dnia 28.II.1942.